



WIEŚCI PARAFIALNE BESTWINKA



CZASOPISMO RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII ŚW. SEBASTIANA W BESTWINCE

tygodnik parafii św. Sebastiana w Bestwinie 25 września 2022 roku nr 39/2022 (232)

Ewangelia dzisiaj

Przypowieść o Łazarzu i bogaczu

26. Niedziela zwykła
Łk 16, 19-31

Jezus powiedział do faryzeuszów: «Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień ucztował wystawnie. U bramy jego pałacu leżał żebrak pokryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza. A także psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy cierpiąc męki w Otchłani, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego

łonie. I zawołał: „Ojcie Abrahamie, ulituj się nade mną i przyslij Łazarza, aby koniec swego palca umoczył w wodzie i ochłodził mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu”.

Lecz Abraham odrzekł: „Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz w podobny sposób – niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A ponadto między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd nie przedostają

się do nas”. Tamten rzekł: „Proszę cię więc, ojcie, poślij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech ich ostrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki”. Lecz Abraham odparł: „Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają!” „Nie, ojcie Abrahamie – odrzekł tamten – lecz gdyby ktoś z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą”. Odpowiedział mu: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą”».

Ksiądz potrzebuje małżeństwa? Jasne. Nawet kilku!



fot.: www.facebook.com/ospbestwinka

Jesteśmy dumni! W sobotę, 17 września br. odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze, organizowane przez OSP Bestwina. W wydarzeniu wzięły udział wszystkie jednostki naszej gminy. W grupie kobiet bezapelacyjnie zwyciężyła drużyna OSP Bestwinka. W grupie męskiej pierwsze miejsce także wywalczyła drużyna OSP Bestwinka. W kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych pierwsze miejsce zajęła ekipa z OSP Kaniów. Naszym strażakom - starszym i młodszym - serdecznie gratulujemy i dziękujemy za dużą dawkę dobrych emocji. (red.)

„Gdybyście mieli żony i dzieci, byliście bardziej życiowi”. „Gdyby ksiądz żył w małżeństwie, to wiedziałby, z jakimi problemami ludzie borykają się na co dzień”. „Mając rodzinę, nie bujałby ksiądz w obłokach...”. W moim niedługim (póki co) życiu celibatariusza usłyszałem te czy podobne argumenty już nie raz i nie dwa. I to wcale nie od ludzi spoza czy z peryferii Kościoła, ale od takich fest zaangażowanych „ultra-katoli”.

Po co jest celibat?

I co ja na to? Celibat jest po to, żebym był bardziej dyspozycyjny. Np. żonaci duchowni prawosławni prowadzą zupełnie inny typ duszpasterstwa.

Takie to techniczne tłumaczenie? Trochę małostkowe? No bo jak to?

Ciąg dalszy na stronie 2.

Ksiądz potrzebuje małżeństwa? Jasne. Nawet kilku!

Ciąg dalszy ze strony 1.

Mój celibat to tylko tak „dla wygody”, żebym był sprawniejszy duszpastersko? Nie tędy droga. Spróbujmy inaczej.

Celibat to coś więcej niż brak seksu, żony i dzieci. **To rezygnacja z relacji na wyłączność z jakimkolwiek człowiekiem, by być wyłącznie dla Niego.** Bo cała moja posługa, wszystko co robię jako ksiądz, z tego bycia dla Niego i z Nim wynika. Wszystko, co będzie tylko ze mnie, a nie z tego „sam na sam z Nim”, będzie dla was po prostu trujące. Częścią tej mojej wyłączności dla Niego jest brak małżeństwa. Nieraz bolesny. **Tak jak dla Was, małżonkowie, częścią Waszej wierności jest rezygnacja ze wszystkich innych miłości i zakochań.** Nieraz bolesna jest wier-

ność, prawda?

To już lepiej tłumaczy celibat niż argument o dyspozycyjności. Bliżej prawdy i bliżej sedna. Tyle, że to jeszcze nie jest odpowiedź na postawiony na początku zarzut.

Ksiądz ekspertem od wszystkiego?

Więc co ja na to? Ja na to, że w samym postawieniu sprawy w taki sposób, w jaki została postawiona, tkwi zasadniczy błąd. Jaki? Ksiądz ma być ekspertem od wszystkiego? Ksiądz ma się na wszystkim znać? Jasne, że my księża chętnie się na to łapiemy. No bo jak tu zaprzeczyć komuś, kto przychodzi i mówi: „Ty to taki mądry jesteś, tak wszystko wiesz, tak we wszystkim doradzisz”... Trudno nie złapać się na taki lep. Ale w gruncie rzeczy to niebezpieczny dla obu stron mit,

jednocześnie

uparcie pielęgnowany przez obie strony.

Nieprawda!

Ksiądz nie jest i nie ma być ekspertem od wszystkiego! Nie jest jego zadaniem znać się na wszystkim. Przypominał o tym Benedykt XVI, kiedy w czasie pielgrzymki do Polski przemawiał w katedrze warszawskiej: *Wierni oczekują od kapłanów tylko jednego – aby byli specjalistami od spotkania człowieka z Bogiem. Nie wymaga się od księdza, by był ekspertem w sprawach ekonomicznych, budownictwa*

czy polityki. Oczekuje się od niego, by był ekspertem w dziedzinie życia duchowego.

Ksiądz, żyjąc bez żony i dzieci, „wybrakowany” o ten akurat wymiar ludzkiej miłości, wcale nie ma być specjalistą od małżeństwa czy od rodziny. **To wy macie nimi być, chrześcijańscy małżonkowie! To waszego świadectwa o życiu waszej ludzkiej miłości Bożą miłością potrzeba świata. I nam, księżom też.** To wy macie się zmagać o to, by znaleźć ewangeliczną drogę dla waszego małżeństwa i waszej rodziny wśród codziennych trosk i kłopotów. **Ja mogę i mam obowiązek przypominać wam Ewangelię.** Tyle. Ksiądz nie jest od bycia ekspertem we wszystkim. Nasze drogi do świętości biegną nieraz tuż obok siebie, ale jednak obok i każdy idzie po swojej. Tak jest i lepiej, i piękniej, i bezpieczniej.

Ksiądz potrzebuje małżeństw

A tak na marginesie, to chyba każdemu księdzu przydałoby się małżeństwo. Księdzu potrzeba małżeństwa. Najlepiej od razu kilku, bo jedno zamęczy. Wpadłem ostatnio na trzy dni do domu. Trzy dni, trzy wieczory. Każdy spędzony u innego młodego małżeństwa. Jak mi to było potrzebne! Nie żeby mieć przykłady na ambonę, nie żeby być na czasie z problemami młodych. Żeby odetchnąć wami, waszą świeżą jeszcze miłością! Żeby zobaczyć waszą drogę – tak inną od mojej – i zachwycić się. A przez to z nowym zachwytem spojrzeć na moją. Żeby przez chwilę być gościem waszego domu, przyjacielem rodziny, bo przecież dom i rodzinę mam tworzyć w mojej parafii. Tyle, że inaczej. Zatem zgoda. Tak, w ten sposób księdzu od czasu do czasu naprawdę potrzebne jest małżeństwo :-)

Ks. Michał Lubowicki/aleteia.org

INTENCJE NOWENNOWE W ŚRODĘ

- ZA ZMARŁYCH, stałe intencje do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

- za Kościół Powszechny, naszą diecezję i parafię, za wszystkie rodziny, chorych, cierpiących i ich opiekunów, za modlących się z radiem Maryja, za zmarłych kapłanów: ks. Marcina Mokwę, ks. Emila Sierackiego, ks. Czesława Adamaszka, ks. Stanisława Jonkisa, o nowe powołania kapłańskie i zakonne, za fundatorów i ofiarodawców naszego kościoła oraz za zmarłych:

- Władysława Firganka do 02.11.2022
- Ewę Nawrocką do 22.11.2023
- Stefana Żaczka do 08.02.2023
- Teresę Fluder do 15.03.2023
- Halinę Lasota do 15.01.2025
- Andrzeja Starsiaka do 08.11.2023
- Renatkę Ślosarczyk do 30.10.2024
- Franciszka Szlosarczyka do 31.07.2024
- Bogusławę Karlińską do 31.05.2023
- Adama Roja do 10.01.2024
- Aleksandrę Paruch do 07.12.2022
- Zofię Tomaszczyk do 27.03.2024
- Józefa Wróbla do 24.01.2024
- Dominika Kędziora do 18.09.2024

7 odsłon Bożego Miłosierdzia, cz. 4.

Pisaliśmy wcześniej o swoistym napięciu między Bożą sprawiedliwością i Bożym miłosierdziem. Niektórzy są skłonni uważać, że w Starym Testamencie u Boga dominowała sprawiedliwość, legalizm, surowość i dopiero w Nowym Testamencie Jezus objawił nam Boga jako miłosiernego Ojca. Stary Testament często kojarzy się z Bożą surowością, przeciwstawianą nieskończonej miłości ukazanej w Nowym Testamencie przez posłannictwo Syna. Trudno się zgodzić z takim podziałem, wiedząc w jaki sposób ukazuje Boga wiele tekstów Starego Testamentu. **Natomiast niewątpliwie ten rys miłosierdzia Bożego, obecny bardzo często także w Starym Testamencie, w nauczaniu Jezusa został szczególnie mocno zaakcentowany.** Wszyscy kojarzymy przypowieść o marnotrawnym synu. Takim tytułem zazwyczaj ten fragment był kiedyś wyodrębniany w przekładach Pisma Świętego. Obecnie najczęściej mówi się, że jest to przypowieść o miłosiernym ojcu, bo Jezus chciał przecież za jej pośrednictwem przekazać nam prawdę o Bogu, który kocha bezwarunkowo swoje dzieci i czeka na powrót tych, którzy Go opuścili.

Powinniśmy jednak mieć także świadomość, że sam Jezus jest tego Bożego miłosierdzia kwintesencją. **Miłosierdzie Boga w Nowym Testamencie urzeczywistnia się bowiem najpełniej w osobie i działaniu Jezusa Chrystusa.** Jak wiadomo Jezus powiedział Filipowi: *Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca!* (J 14,9). Jego imię *Jeszua* wyraża właśnie Miłosierne oblicze Ojca – Boga, który zbawia. Kiedy Jezus został poproszony w synagodze o odczytanie fragmentu Pisma, zgromadzeni usłyszeli słowa, które de facto były wyjaśnieniem Jego misji: *Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana* (Łk 4, 18-19). Jest znamienne, że czytając ten fragment z 61 rozdziału Księgi Izajasza, Jezus urwał go w pół zdania, pomijając dalsze słowa, które brzmią: *i dzień pomsty dla naszego Boga*. Ten rok łaski od Pana trwa przez cały czas. Izajasz zapowiadał nadejście Mesjasza, który nie będzie potępiał, ale wytrwale i z łagodnością będzie prowadził ludzi do życia zgodnego z pragnieniem Boga. Nikt jednak nie

przypuszczał, że będzie nim sam Bóg, który wszedł między lud ukochany, dzieląc z nim trudy i znoje, a następnie umarł na krzyżu za nasze grzechy. **Na Golgocie objawiła się cała pełnia Bożego miłosierdzia.**

Szczytowym wyrazem nowotestamentalnej refleksji nad ogromem tego Bożego miłosierdzia jest tekst z Listu do Efezjan, którego pierwsze słowa stały się tytułem encykliki Jana Pawła II "Dives in misericordia": *A Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia* (Ef 2,4-5). Św. Paweł widzi szczyt okazanej nam dobroci Boga w fakcie naszego zespolenia z Chrystusem. Bóg bogaty w miłosierdzie przywrócił bowiem umarłą ludzkość do życia razem z Chrystusem.

Być miłosiernym tak, jak On

W Biblii pojawia się często wezwanie, abyśmy byli tacy jak Bóg: *Bądźcie świętymi, ponieważ Ja jestem święty* (Kpł 11, 44), *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski* (Mt 5, 48), *Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny* (Łk 6, 36). *Cd. na str. 4.*

Przemyśl to sobie...

Pan Jezus przy ostatniej wieczerzy powiedział: „To jest Ciało moje”. Nie symbol. Prawdziwe Ciało. Kiedy trwam w Jego obecności w Najświętszym Sakramencie, widzę Boga w postaci, jakiej nikt z ludzi nie potrafiłby wymyślić. Bóg przychodzi do nas jako pokarm. Zawsze jakoś mocno uświadamiam sobie wtedy, że mam Go naśladować. W jaki sposób? Tak jak mówił św. Brat Albert. Mam stawać się chlebem, z którego każdy może uszczknąć dla siebie chociaż kęs. Kęs spotkania. Kęs czasu. Kęs dobrego słowa. Kęs życzliwości. Kęs Bożego światła. Im więcej karmię się Chlebem z nieba, tym bardziej odkrywam, co znaczy być chlebem na ziemi.

Ks. Tomasz Białoń



7 odsłon Bożego Miłosierdzia, cz. 4.

Ciąg dalszy ze strony 3.

Skoro zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga, może te wezwania naprawdę są możliwe do realizacji? Między innymi **jesteśmy bardziej podobni do Boga, kiedy nasze czyny inspirowane są miłosierdziem**. Bóg chce, abyśmy okazywali miłosierdzie naszym bliźnim. Jest to nawet ważniejsze od kultu religijnego! Sam Bóg powiedział przecież, że bardziej pragnie miłosierdzia niż ofiary (Mt 9, 13; Mt 12, 7; por. Oz 6, 6; Mi 6, 6n). Piąte błogosławieństwo z Kazania na Górze brzmi: *Błogosławieni, miłosierni albowiem oni miłosierdzia dostąpią*

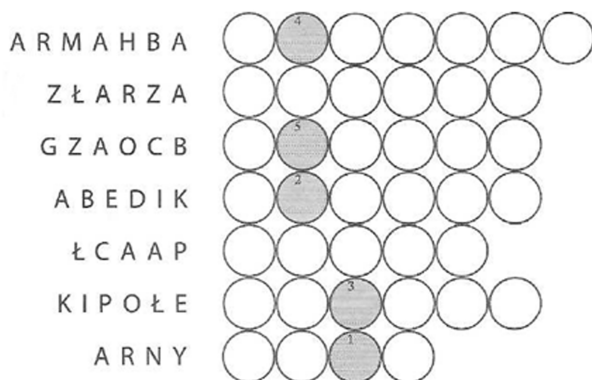
(Mt 5,7).

Czasami nasze potoczne rozumienie miłosierdzia prowadzi do utożsamiania go z rozdawaniem jałmużny, wspieraniem ubogich, bezrobotnych i nieszczęśliwych, czyli krotko mówiąc – z filantropią, będącą działalnością charytatywną wobec innych ludzi, motywowaną szlachetnością i poczuciem wspólnego człowieczeństwa. W makaryzmie *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią*, chodzi jednak o coś więcej. Miłosierdzie nie oznacza tu tylko dobroczynności lub dawania jałmużny, choć ich też nie wyklucza. **Miłosierdzie**

jako przedmiot błogosławieństwa, to postawa naśladowująca postępowanie Boga z grzesznikiem, to duch przebaczenia. Jan Paweł II napisał, że: *właściwym i pełnym znaczeniem miłosierdzia nie jest samo choćby najbardziej przenikliwe i najbardziej współczujące spojrzenie na zło moralne, fizyczne i materialne. W swoim właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako dowartościowywanie, jako podnoszenie w górę, jako wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła, które jest w świecie i w człowieku* (DM 6). (Roman Zajac/stacja7.pl) ■

KĄCIK DLA DZIECI

Rozszyfruj podane wyrazy, następnie zapisz je i odczytaj hasło.



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

25 września 2022 r.

- Dziś 26. niedziela zwykła. Bogacz i Łazarz nie mają ze sobą nic wspólnego, chociaż znajdują się dość blisko siebie. Jedyne co ich łączy to śmierć, która kończy czas ziemskiego życia i rozpoczyna wieczność – dla każdego z nich odmienną. Niech udział w liturgii eucharystycznej otworzy nas na bliźnich w duchu ewangelicznej miłości.
- W sobotę, 1 października rozpoczynamy nabożeństwa różańcowe. Zapraszam na 17.30.
- W tym tygodniu patronują nam: **wtorek, 27 września – święty Wincenty a Paulo** (1581-1660), prezbiter, założyciel Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia (szarytek), patron dzieł miłosierdzia; **środa, 28**

września – święty Wacław (ok. 903-929), książę czeski, męczennik za wiarę, patron Czech; **czwartek, 29 września – święci Archaniołowie: Michał, Gabriel i Rafał**, niebiescy wysłańcy, którzy zrealizowali szczególne zadania w historii zbawienia; **piątek, 30 września – święty Hieronim** (ok. 345-420), prezbiter, doktor Kościoła, autor przekładu Pisma Świętego na język łaciński (Wulgata); **sobota, 1 października – święta Teresa od Dzieciątka Jezus** (1873-1897), dziewica i doktor Kościoła, patronka misji katolickich.

- Polecamy prasę katolicką: "Gościa Niedzielnego" i naszą gazetę „Wieści Parafialne”.
- Dziękuję za ofiarę, sprzątanie i przygotowanie kościoła na dzisiaj-

szą niedzielę. W tym tygodniu troskę o kościół powierzamy mieszkańcom ul. Dworkowa, Tulipanów i bloki.

INTENCJE MSZALNE

26 września - 2 października 2022 r.

Poniedziałek 26 września

18.00 + Hildegarda i Jan Lewczak

Wtorek 27 września

7.00 w int. Bogu wiadomej

Środa 28 września

18.00 intencje nowennowe

Czwartek 29 września

7.00 + Renatka Ślosarczyk p.

Piątek 30 września

18.00 + Antonina Kubiczek

Sobota 1 października

14.00 Msza św. ślubna

16.00 Msza św.

18.00 + Jan Adamaszek w r. śm.

NIEDZIELA 2 października

8.00 w int. członkiń Róży Anny

Kubiczek, ich rodzin

10.00 w int. Marii i Kazimierza w 40.

r. ślubu, dziękczynna z prośbą

o błogosławieństwo Boże

15.00 za Parafian

"WIEŚCI PARAFIALNE"

tygodnik, e-mail do redakcji:

wiescizbestwinki@gmail.com